

Szostakowski, Stanisław

Współpraca Jana Karola Sembrzyckiego z warszawską "Wisłą"

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 451-456

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Szostakowski

WSPÓŁPRACA JANA KAROLA SEMBRZYCKIEGO
Z WARSZAWSKĄ „WISŁĄ”

Zainteresowania naukowe Jana Karola Sembrzyckiego historią i etnografią doprowadziły do współpracy z miesięcznikiem geograficzno-etnograficznym „Wisła”, redagowanym przez Jana Karłowicza. Miesięcznik „Wisła” zaczął się ukazywać w Warszawie w 1886 roku. Zamieszczano w nim dłuższe rozprawy naukowe i krótkie artykuły krytyczne, obszernie przeglądy bibliograficzne, materiały z poszukiwań etnograficzno-krajoznawczych. Jak stwierdzają biografowie Karłowicza, „Wisła” była „kuźnią polskiej etnografii i folklorystyki, kształciła i wychowała spory zastęp badaczy”¹. Na łamach „Wisły” ogłaszano studia i materiały etnograficzno-folklorystyczne i antropologiczne, sprawozdania, recenzje, przekłady i bibliografie prac polskich i obcych. W dziale korespondencji często zamieszczano materiały zbierane przez etnografów-amatorów.

Kontakty Sembrzyckiego z warszawskim miesięcznikiem nie były rzeczą przypadku. Pismo świadomie obejmowało obszarem swoich zainteresowań Mazurów pruskich, traktując ich jako część jednego z głównych szczepli polskich², a w zamieszczanych przeglądach literatury historycznej i etnograficznej systematycznie omawiało (często polemizując z niemieckimi badaczami) prace, dotyczące Prus Wschodnich. Największą wartość w popularyzowaniu wiedzy o Mazurach w społeczeństwie polskim miały obszernie zazwyczaj artykuły i fragmenty tzw. *Poszukiwań* pióra Jana Karola Sembrzyckiego³, a także niektóre drobne teksty autorstwa samego Karłowicza. Artykuły dotyczyły głównie języka i folkloru Mazurów, podobnie jak i *Poszukiwania*, tj. przyczynki etnograficzne. Sembrzycki wydobywał łączność etnograficzną Mazur Pruskich z całością ziem Polski. Gdy redakcja „Wisły” ogłaszała w *Poszukiwaniach* zapytania, dotyczące genezy i treści poszczególnych zwyczajów ludowych w Polsce, otrzymywała zwykle natychmiastową odpowiedź od Sembrzyckiego. W ten sposób Sembrzycki omówił odmiany mazurskie

1 O. Gajkowska i S. Urbańczyk, *Karłowicz Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 12, 1966—1967, s. 54.

2 W artykule *Nasz obszar etnograficzny*, *Wisła*, t. 2, 1888, s. 188, Adam Zakrzewski pisze o potrzebie spisów miejscowości ze wszystkich tych okolic kraju, gdzie ludność polska styka się z narodowościami sąsiednimi, wymieniając — Prusach Książęcych — granicę z Niemcami. W tym samym artykule wśród narodowości polskiej wymienia „5 głównych szczepli czy grup plemiennych”, m.in. Mazurów, a wśród Mazurów — Mazury Pruskie (Pojezierze Mazowieckie), (s. 190).

3 Zob. np. *O gwarze Mazurów pruskich*, *Wisła*, t. 3, 1889, ss. 72—91; *Przyczynki do charakterystyki Mazurów pruskich*, *ibidem*, ss. 551—591; *Zagadki mazurskie*, *ibidem*, t. 5, 1891, ss. 156—157; *Wesele na Mazurach*, *ibidem*, t. 7, 1893, ss. 87—97. Ten ostatni tekst był relacją nieznanego nauczyciela mazurskiego, którą Sembrzycki znalazł w papierach pozostałych po jego przyjacielu, etnografie i filologu, Hermannie Frischbierze.

następujących zwyczajów i obyczajów ludowych: „mętowanie” (dziecinne odliczanki⁴, dożywocie⁵, lecznictwo i nazwy ludowe leków aptecznych⁶, pieśni ludowe⁷, krzywula (kij sołtysa⁸), rogi jelenie jako zyrandole w kościołach⁹. W związku z tą ostatnią sprawą Sembrzycki na łamach „Wisły” zapytał: „Czy i gdzie w Polsce istnieją po kościołach rogi jelenie jako pająki [zyrandole — S.S.]”, na co redakcja otrzymała odpowiedź od kilku korespondentów z różnych stron kraju.

Sembrzycki zamieszczał również wiele recenzji prac historycznych. Zajmował w nich konsekwentnie stanowisko zgodne z interesem narodowym polskim, co mu nie przeszkadzało chwalić wielu prac niemieckich za obiektywizm. Często w recenzjach uzupełniał omawiane teksty. Oto klasyczny przykład. Recenzując w 1894 roku pracę Adolfa Boettichera¹⁰ napisał:

„Autor podaje obok niemieckich nazw miejscowości także polskie, szkoda tylko, że często przekręcone, np. Scytno, Nidborg. — Nie wiedział — autor oczywiście, że w kościele w Księżym Lasku (pow. szczywieński) wisi dzwon lany w roku 1860, z napisem polskim (wielka to rzadkość) następującym:

„Chwalcież już Pana głosem śpiewliwym,
Wabcie do domu Bożego wierzących;
Budźcie grzeszników, a dźwiękiem płacziwym
Żałujcie braci do grobu idących”¹¹.

Na łamach „Wisły” wielokrotnie było recenzowane czasopismo „Altpreussische Monatsschrift”. Redakcja warszawskiego periodyku skontatowała, że „najczynniejszym współpracownikiem »Altpreussische Monatsschrift« jest pan Jan Sembrzycki”, którego „działalność — na polu etnografii najbardziej dotyka rzeczy swojskich” i dlatego jego pracom poświęca szczególną uwagę¹². Oczywiście oprócz artykułów Sembrzyckiego recenzowano lub zaopatrywano przynajmniej w notki bibliograficzne także inne teksty. Krzewione przez „Wisłę” poczucie wspólnoty ziem polskich z Mazurami Pruskimi znajdowało potwierdzenie w łączności z czytelnikami, którzy żywo reagowali na apele redakcji¹³.

Zasłużony biograf Sembrzyckiego, Władysław Chojnacki, podaje przykłady owocnej współpracy Sembrzyckiego z W. Kętrzyńskim stwierdzając jednocześnie, że około roku 1886 korespondencja ta urywa się na parę lat¹⁴. Potwierdzenie ochłodzenia stosunków między dwoma badaczami odnajdujemy pośrednic w „Wiśle”, która najpierw zaanonsowała, a potem szczegółowo

4 Wisła, t. 3, 1889, s. 338.

5 Ibidem, ss. 372—373.

6 Ibidem, t. 4, 1890, ss. 196, 255—256, 442.

7 Ibidem, ss. 400—401.

8 Ibidem, ss. 687—688.

9 Ibidem, t. 5, 1391, s. 230; t. 8, 1894, s. 197.

10 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, H. 3: Das Oberland, Königsberg 1893.

11 Wisła, t. 8, 1894, ss. 172—173.

12 Ibidem, t. 4, 1890, s. 950.

13 Wymownym tego przykładem mogą być przesyłki etnograficzne do redakcji z Mazowsza Pruskiego, w tym — przesłanie w 1890 r. na adres współpracowników „Wisły”, Zygmunta Wolskiego i Tadeusza Dowgirda, nawet pisanek wielkanocnych z okolic Nidzicy. Jak widać, redakcja i czytelnicy nie dostrzegali większych różnic pomiędzy Mazurami a resztą ziem Polski.

14 Wł. Chojnacki, *Jan Karol Sembrzycki redaktor „Mazura” (1883—1885)*, Olsztyn 1948, s. 39

omówiła (po raz pierwszy krytycznie) artykuł Sembrzyckiego¹⁵, wydrukowany w „Altpreussische Monatsschrift”, polemizujący z Kętrzyńskim na temat osadnictwa polskiego na Litwie pruskiej. Anonimowy autor recenzji pisze w „Wisła” w 1889 roku: „autor [J. Sembrzycki — S.S.] polemizując z Kętrzyńskim mniema, że Litwa pruska nie była kolonizowana przez Polaków, chyba w małej tylko części, nad samą granicą litewsko-mazurską. — — Dowody p. S. byłyby zupełnie przekonywającymi, gdyby nie to, że, jak to sam powiada, mnóstwo wyrazów jest w mowie polskiej i litewskiej wspólnych, oraz że Litwini bardzo wiele słów zapożyczyli z polszczyzny, a wreszcie, że trudno w zmiemzonej postaci nazwisk wykryć, czy polskie, czy litewskie ich było źródło”¹⁶.

Najbardziej ożywione kontakty Sembrzyckiego z „Wisłą” przypadają na lata 1889—1894. Z tego okresu pochodzą również 2 listy Sembrzyckiego do Jana Karłowicza, odnalezione w zbiorze korespondencji Jana Karłowicza, przechowywanej w Centralnym Archiwum Historycznym Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Wilnie. Pierwszy z nich, datowany 18 kwietnia 1890 roku, dotyczył napaści nacjonalistycznych etnografów niemieckich na Jana Karłowicza w związku z niektórymi recenzjami, zamieszczonymi na łamach „Wisły”. Sembrzycki informował w nim Karłowicza, że przesyła wypowiedzi autorów niemieckich, wyrażając przy okazji swój negatywny do nich stosunek.

Drugi list, z 10 maja 1890 roku, zawierał podziękowanie Sembrzyckiego za nadesłaną „Bibliotekę Wisły” oraz informację o materiałach wysłanych do Karłowicza. Oba listy, mimo ich lakoniczności, odzwierciedlają przyjaźnielski stosunek, łączący obu badaczy, są także ilustracją solidarności, wykazanej przez Sembrzyckiego wobec Karłowicza w trudnym dla tego ostatniego momencie.

O współpracy Sembrzyckiego z Karłowiczem i warszawską „Wisłą” mówi także krótki liścik Mieczysława Karłowicza, syna Jana, późniejszego kompozytora, wysłany z Warszawy 7 maja 1890 roku do ojca, przebywającego na kuracji w Nałęczowie.

Reasumując należy stwierdzić, że kontakty Sembrzyckiego z warszawskim miesięcznikiem były owocne dla obu stron. Dzięki nim Sembrzycki miał możliwość szerzenia wiedzy o Mazurach i okazję do realizacji swych rozległych zainteresowań. Karłowicz i inni redaktorzy pisma zdobywali wartościowe materiały z leżących tuż za miedzą Mazur Pruskich.

Stopniowe — ciągle mało zbadane — oddalenie się Sembrzyckiego od polskości miało przeciąć tę interesującą współpracę.

¹⁵ Chodzi o artykuł *Hat eine Kolonisation Litauens durch Polen stattgefunden?*, *Altpreussische Monatsschrift*, Bd. 25, 1888.

¹⁶ *Wisła*, t. 3, 1889, s. 432.

ANEKS

1.

1890 IV 18, Królewiec, Allen Garten 47. — List Jana Karola Sembrzyckiego do Jana Karłowicza w sprawie polemiki z badaczami niemieckimi.

Oryginał rękopisu, Centralne Archiwum Historyczne Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Wilnie (dalej CAH LSRR), Korespondencja Jana Karłowicza z II poł. XIX w., sygn. F. 1135, op. 10, J. 114 (dalej Korespondencja), k. 472.

Szanowny Panie! Otrzymałszy list Pański z dn. 11 bm. zapytałem dra Reicke¹, czy by może jeszcze posiadał nadbitki referatów Bezenbergera² o dziele Veckenstedta³. Przyrzekł, że będzie szukał, co jednak trwać może dwa tygodnie. Tymczasem dowiedziawszy się z „Wisły” dziś otrzymanej, jak niegodziwie V[eckenstedt] wystąpił przeciw Panu, postanowiłem tak długo nie czekać, lecz kopiowałem dziś owe referaty i przesyłam Panu. Pierwszy referat jest wprawdzie bezimienny, ale także pióra Bezenbergera. Mam to z ust dra Reicke, który powiedział, że to ma być tajemnica. Ze stylu i znajomości rzeczy Pan i bez tej mojej wiadomości pozna, że nr I jest pióra Bezenbergera. Dr Reicke powiedział, że Veckenstedt „ist gar sauberer Charakter”.

V[eckenstedt] zapytał bowiem dra Reicke, czy by przyjął odpowiedź na owe referaty; dr Reicke odpowiedział, że chętnie, ale też znów da miejsce replikom autorów owych recenzji. Na to Veckenstedt zmilczał i odpowiedzi nie przysłał.

Dziś więcej pisać nie mogę, bo mało czasu. W maju prześlę Panu kilka mniejszych rzeczy dla „Wisły”.

Klucz” i „Ewang. Nikodema” proszę Pana przyjąć ode mnie jako pamiątkę; może Panu w jego pracach mogą być pożyteczne trochę.

P.S. Rektor Christian Bartsch w Tylży, autor dzieła „Dain Balsai”⁴ umarł dn. 10 stycznia 1890 r.

Cieszę się bardzo, że Pan artykuł mój o lecznictwie ludowym uważa za stosowny do powtórzenia w „Wiśle”.

¹ Rudolf Reicke (1825—1905), nauczyciel i bibliotekarz z zawodu, a historyk Prus i filozof z zamiłowania. Od 1858 r. pracował w Bibliotece Królewskiej w Królewcu, poświęcając się pracy naukowej. Przyczynił się do wydania dzieł i listów Kanta. Zaprzyjaźniony z Ernstem Wichertem wydawał z nim „Altpreussische Monatsschrift”.

² Adalbert Bezenberger (1851—1922). Studiował w Getyndze i Monachium historię i germanistykę. Po habilitacji w Getyndze i kilkuletniej pracy profesorskiej został powołany na stanowisko profesora do Królewca, gdzie w 1891 r. został prezesem „Altertumsgesellschaft Prussia”.

³ Edmund Veckenstedt, etnograf niemiecki, redaktor pisma „Zeitschrift für Volkskunde”. Jako nauczyciel w Lipawie zbierał miejscowe materiały folklorystyczne, opublikowane w dwutomowym wydawnictwie. Książka spotyka się z ostrą krytyką Karłowicza, wyrażoną na łamach „Wisły”.

⁴ „Głosy pieśni” (tit.).

2.

1890 V 10, Królewiec, Allen Garten 47. — List Jana Karola Sembrzyckiego do Jana Karłowicza w sprawie otrzymanych książek i wysłanych tekstów do druku.

Oryginał, rękopis CAH LSRR, Korespondencja, k. 394a.

Szanowny Panie! Za łaskawe przysianie „Biblioteki Wisły” serdecznie dziękuję. Załącznie przesyłam dwa przyczynki do „Poszukiwań”, oraz równocześnie pod opaską poleconą oryginały referatów, które tymczasem już otrzymałem od dra Reicke. Z serdecznym i wiernym pozdrowieniem.

3.

1890 V 7, Warszawa. — List Mieczysława Karłowicza do Jana Karłowicza w sprawie nadesłanego przez Sembrzyckiego tekstu piosenki „Jasio konie poił”.

Oryginał, rękopis, CAH LSRR, Korespondencja, k. 421.

„Kochany Tatku! W parę godzin po wysłaniu mojego listu przysła kartka do Wandy¹ od Pana Grabowskiego², w której prosi o przysianie do Tatka pieśni „Jasio konie poił”, znajdującej się w rękopiśmie p. Sembrzyckiego³. Rękopism ten znalazłem i pieśni przy nim, ale tej pieśni bezwarunkowo nie ma. Szukałem bardzo starannie. Ściskam Tatka.

1 Wanda Karłowicz, córka Jana, pomagała mu w pracach redakcyjnych.

2 Bronisław Grabowski (1841—1900), historyk i tłumacz literatur słowiańskich, literat, etnograf. Jego prace znajdują się w licznych czasopismach polskich, zwłaszcza w „Wiśle”.

3 Chodzi o następujący tekst:

Przyjechał Janecek z dalekiej krainy
namawiać dziewczyny do swojej rodziny.
Dziewczyna nadobna namówić się dała
Swoje brone konie zaprzęgać kazala.
— Służki moje służki, które najwierniejsze,
Zaprzęgaćcie konie, które najchętniejsze.
Koniki zadrzały i stojąc nie chciały.
Bo o dziewczyninem niesczęściu wiedziały.
I ujechał tam półdziewiętej mił,
Jedno do drugiego słówka nie zmówił.
Przemówiła Kaśka słówecka do Jaśka:
— Pytam się, cię Jaśku, gdzie rodzinka nasa?
— O ty głupie dziewczę, nie pytaj się o rodzinie,
Bo ty będziesz lezeć w Dunaju we trzcinie.
I ujął ją, ujął, za jej cienkie ręce
I pozdzierał ci jej złote pierścienie.
I przyjechali tam do jednego boru:
— Zewłóć się dziewczyno, z twojego atlasu.
I przyjechali tam do jednego lasu:
— Zewłóć się dziewczyno, z twojego atlasu.
I ujął ją, ujął, za jej cienkie boczki
I cisnął ją, cisnął w ten Dunaj głębocki
Płytnie Kasiuteńka jako coranecka (tak),
Zatują jej ludzle, zatuje rodziniecka.

Była to pieśń ludowca, przesłana przez Sembrzyckiego z pow. etckiego i drukowana na łamach „Wisły” w 1890 r. (Wisła, t. 4, 1890, ss. 400—401). Karłowicz posiadał, jak pisał, 39 odmian tej pieśni, w tym 6 z Mazur Pruskich.

DIE ZUSAMMENARBEIT DES JAN KAROL SEMBRZYCKI'S
MIT DER WARSCHAUER „WISŁA“
Zusammenfassung

Am Ende der achtziger Jahre des 19. Jahrhunderts knüpfte Jan Karol Sembrzycki eine Zusammenarbeit mit der in Warschau erscheinenden geographisch-ethnographischen Monatsschrift „Wisła“ an. Das Interesse der Zeitschrift umfasste das Gebiet der preussischen Masuren, die sie als einen Teil der polnischen Hauptstämme ansah. Sembrzycki veröffentlichte in der Zeitschrift Artikel über Sprache und Folklore der Masuren so wie ethnographische Beiträge. Auf diese Weise stellte er die ethnographische Verbundenheit der preussischen Masuren mit ganz Polen heraus. Sembrzycki besprach die masurischen Abänderungen vieler gesamtpolnischer Gepflogenheiten und Volkssitten. Ebenfalls veröffentlichte er Rezensionen geschichtlicher Abhandlungen. Seine Stellungnahme war übereinstimmend mit den nationalen, polnischen Interessen, obwohl er viele deutsche Arbeiten wegen Ihrer Objektivität lob. Die regsten Kontakte von Sembrzycki mit der „Wisła“ fallen auf die Jahre 1888—194. Aus dieser Zeit stammen auch zwei Briefe von Sembrzycki an Jan Karłowicz, die im Zentralen Geschichtsarchiv der Litauer Sozialistischen Sowjetrepublik in Wilno erhalten geblieben sind. Die Kontakte von Sembrzycki mit der „Wisła“ waren für beide Seiten fruchtbar, Allmählich aber entfernte sich Sembrzycki vom Polentum, was diese interessante Zusammenarbeit unterbrach.